

HENRYK FLORKOWSKI

PRASA  
ZIEMI KOŚCIAŃSKIEJ



TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW  
ZIEMI KOŚCIAŃSKIEJ

HENRYK FLORKOWSKI

**PRASA**  
**ZIEMI KOŚCIAŃSKIEJ**

KOŚCIAN 1977

Redaktor: Jerzy Zielonka

PPUK Kościan 1193 9 77 1.000 U-25-580

HENRYK FLORKOWSKI

## PRASA ZIEMI KOŚCIAŃSKIEJ

Podstawowym obowiązkiem wszystkich nas jest kształtowanie nowego, młodego pokolenia w miłości Ojczyzny, piękna i prawdy przez poznawanie skarbów kultury narodowej. Takim skarbem jest m.in. słowo pisane w tym prasa. Polskie drukowane słowo nasi praojcowie traktowali jako silną broń w walce z pruskim zaborcą, jako oręż przeciw germanizacji Ziemi Kościańskiej. Później w niepodległej Polsce, gazety i czasopisma stały się bogatym źródłem do dziejów tej Ziemi, informując o wszystkich dziedzinach życia.

### OKRES ZABORU PRUSKIEGO

„Tygodnik Nadobrzeński” (1849)

Wiosna Ludów 1848 r. nie przyniosła Polakom zaboru pruskiego oczekiwanej wolności. Społeczeństwo Wielkopolski przeszło wtedy do zorganizowanej, długoletniej pracy organicznej. Inicjatorami tej formy patriotycznej działalności byli posłowie polscy w Berlinie. Utworzyli oni Ligę Polską, która postawiła sobie za cel poprawę egzystencji Polaków w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. Rozwinięto szeroką działalność również prasową. Powstawały bowiem na prowincji własne pisma. W. Jakóbczyk określa je

niesprawiedliwie jako „próby wydawania pisemek... Były to efemerydy kilkutygodniowe”<sup>1</sup>. Do tych efemeryd zalicza także „Tygodnik Nadobrzański”.

„Tygodnik” jako „organ dobru pospolitemu poświęcony i bezstronny dla powiatu kościańskiego i okolicy” miał wg słów swego redaktora Adama Głazewskiego informować społeczeństwo o wszelkich, szerzej nieznanych ogółowi prawach, jak również przekazywać obiektywne, prawdziwe wiadomości. Pierwszy numer ukazał się 4 stycznia 1849 r. w języku polskim i niemieckim. Wydawcą jego był Żyd, ale wielki polonofil, drukarz A. Graetz. Po 3 miesiącach (6. 04. 1849 r.) Głazewski i Graetz skarżyli się, że Niemcy nie tylko nie przyjęli wyciągniętej do zgody ręki, ale rzucili wezwanie do walki. Po 2-miesięcznej przerwie, 3 czerwca 1849 r. ukazał się znowu „Tygodnik”, ale już tylko w języku polskim, pod redakcją Graetza. Pismo świadczy o wielkiej aktywności narodowej kościańskich Polaków. „Tygodnik” bronił praw społeczeństwa polskiego, wychowywał, uczył. Odgrywał pozytywną rolę, pogłębiając patriotyzm ludu. Ostatni jego numer ukazał się 14 października 1849 roku<sup>2</sup>.

Należy przypomnieć, że w Kościanie w oficynie Graetza, drukowano przez pewien okres (od pocz. września 1849 r.) „Wielkopolanina”<sup>3</sup>.

Od 1866 r. do 1918 r. Niemcy wydawali w Kościanie „KOSTENER KREISBLATT”<sup>4</sup>. W Śmiglu zaś od 1895 r. wychodził „ALLGEMEINER ANZEIGER-AMTLICHES KREISBLATT DES KREISES SCHMIEGEL”<sup>5</sup>. Na treść tych pism składały się zarządzenia urzędowe pruskich władz centralnych i powiatowych, okólniki i obwieszczenia, ogłoszenia handlowe, o imprezach kulturalnych, o cenach produktów żywnościowych, o ruchu ludności itd.

---

<sup>1</sup> W. Jakóbczyk. Prasa polska w Wielkopolsce w latach 1832—58. W: Prasa Polska 1666—1864. PWN Warszawa 1976.

<sup>2</sup> H. Florkowski. Kościański Tygodnik Nadobrzański (1849). W: Pamiętnik Miłośników Ziemi Kościańskiej 1971—74. Kościan 1975, s. 17.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Druk i wydawca S. Meyer, Kościan.

<sup>5</sup> Wychodził 3 razy w tygodni (wtorki, czwartki i soboty).

1850. Jan 1882  
Nr. 1.

Man diese Beschriftung  
achtet sehr genau an  
Bogen. Der vierteljähr-  
liche Preis beträgt 6 Ggr.  
für Zustellung, welche  
es durch die Post befrie-  
det incl. Postzuschlag  
10 Ggr.

Planu to wydobyć  
będzie co tydzień  
w czwartek o jednym  
arkuszu. Prenumeracy-  
a wynosi kwartal-  
nie 60 gr., dla zamiej-  
scowych zaś, odbiera-  
jących przez pocztę,  
30 gr. wlicznie  
z portorium.

# Tygodnik Nadobrzański

## Das Dbra-Blatt.

Organ dobru pospolitemu poświę-  
cony i bezstronny dla powiatu  
Kościńskiego i jego okolicy pod  
redakcyą:

Adama Głazewskiego.

Ein gemeinnütziges und unparthei-  
sches Organ für den Kreis Kosien  
und Umgegend.

Redacteur: Adam Głazewski.

**Kościan.**  
w Czwartek, dnia 8. Sycznia

1849.

**Kosten.**  
Dauerhaft, von 4. Januar.

### Do Czytelników.

Czemuż też to teraz tak wiele piszą?  
— może ktoby chciał się zapytać — to  
przecież tak dawniej nie bywało. Prawdę  
mówisz, kochany czytelniku, inne były da-  
wniej czasy, dziś się wszystko zmieniło.  
Dawniej, choć chciał wam człowiek coś  
nowego opisać, albo przynajmniej opowie-  
dzieć, to zaraz znalazł się jakiś cenzor,  
co nie tylko pisać, ale często nawet i mó-  
wić nam zakazywał, jeźliby mu się co nie  
podobało. Dziś każdemu z nas wolno pi-  
sać, mówić co myśli, dopomagać się o to  
co go boli, jeżeli ma za sobą prawo, lecz  
gdy gada lub pisze przeciw prawu, to i  
dziś jeszcze może pojsć za to do kozy.

Dawniej póki król rządził samowładnie,  
nazywał się absolutnym; wtedy to nie  
mielim jeszcze prawa pisać coby nam się  
podobało, bo prawo to nadala dopiero

### An die Leser!

Schon wieder ein neues Blatt! Warum  
wird denn jetzt so viel geschrieben? — Das  
vielleicht so Mancher unter Euch fragen; es  
war ja doch früher nicht so. Darin habt Ihr  
freilich vollkommen Recht, nur müsst Ihr be-  
denken, geliebte Leser, daß ein gewaltiger Un-  
terschied ist zwischen Sonst und Jetzt. Gott  
lob, heut ist es schon in vielen andern gewor-  
den und wird hoffentlich noch anders und noch  
besser werden. Denn, jetzt Ihr, liebe Leser!  
Wollte man für Euch sonst etwas schreiben,  
so mußte dieses Schreiben, bevor es zum Druck  
kam, erst in die Censur wandern, d. h. an  
einen bestimmten hohen Beamten geschickt wer-  
den, welcher es mit dem Nothhülfe in der Hand  
durchlas, die Worte oder die Zeilen, welche  
ihm nicht gefielen, wurden schlechweg wie die  
Schafe roth gezeichnet, und gefiel es dem  
Amtshülfe gar nicht — nun, so wurde der

DR. KOEHLER.  
RUSKIAN

Pismo to wychodzi dwa razy w tygodniu, w Czwartek i w Niedzielę, po pół arkusza, i dostaje o miarę w wszystkich księgarzniech i przez pocztę.

Za inseraty rachuje się wiersz polowiczny po 2 gr., większe inseraty tańiej. Przedpłata kwartalna wynosi 6 gr., dla subskrybentów zaś o pocztowóm 22 1/2 gr.

# Tygodnik

# Nadobrzański.

Pismo poświęcone dobru państwu dla powiatu Kościańskiego, Śremskiego i ich okolic.

No. 2.

Kościan, w Czwartek dnia 2. Lipca

1849.

## Wybory.

Po rozpedzenie II Izby, a zawieszaniu pierwszej, teraz według Najwyższej ustawy z dnia 30. Maja r. b. nowe wybory do II Izby mają być wykonane.

W ogóle prawa co do wyborów i wyborców są te same co przeszłą razą, dla tego jako już znano każdemu, pominiemy, i tylko to, w czém się różnią tutaj zamiescimy.

Najważniejsza zmiana jest podług § 21 i 30. iż wybory wyborców i deputowanych następują przez podanie głosów do protokołu, a nie jak było pierwszej, przez karteczki, albowiem tym sposobem na Rząd za ręką osoby od niego zależne, jako to Urzędników, najlepiej więc, aby takie osoby zupełnie się usunęły od głosowania. Dalej podług § 9 wszyscy żołnierze bez względu jak długo przed wyborem w miejscu przebywali, obierają w miejscu swego pobytu. A więc będą głosowały na osoby miłe Rządowi i będące za Reakcyą. A lubo przez te dwie zmiany wiele na wolności głosowania ucierpielim,

mimo to bez hojności przystąpmy do dzieła, a zwycięstwo, jak dawniej tak i teraz znówu będzie na naszej stronie.

Inna zmiana jest podług § 12; trzy oddziały porobiono według kwoty podatkowej; a § 14 głosi że każdy oddział obiera trzecią część wyborców mających być obranymi.

Podług Reskryptu Regeucyjnego z dnia 7 Czerwca r. b. utworzono w naszym Księstwie 8 Okręgów wyborczych.

Podług niego Powiat Wrzesiński i mające być reorganizowanemi części powiatu Śremskiego Średzkiego i Kościańskiego należą do 1. Okręgu; wybór dwóch deputowanych odbydzie się w Środzie.

Nieprzypadające zaś części do reorganizacyi powiatu Śremskiego Średzkiego Kościańskiego i Pleszewskiego wybierają także 2 deputowanych w Kościanie. —

Wybory za wyborców odbędą się jak zwykle, w swoim miejscu i to już 17. Lipca.

Najtrudniej nam pójdzie w tych wyborach wyborców tu w Kościanie tylko w I. oddziale, albowiem wiele tu jest urzędni-

## „Gazeta Kościańska” (1896—1902) i „Gazeta Polska” (1902—1918)

Teodor Bobowski<sup>6</sup>, drukarz i księgarz kościański, rozpoczął od 4 października 1896 r. wydawanie „Gazety Kościańskiej”, określonej w podtytule jako „katolickie pismo dla wszystkich stanów”.

Celem „Gazety” było systematyczne i bieżące informowanie o najważniejszych przejawach życia narodowego w zaborze pruskim, a na Ziemi Kościańskiej w szczególności. Gazeta mówiła o walce naszych pradziadów z naporem germanizacyjnym, pisała i pogłębiała odrębność narodową i uczucia patriotyczne, pielęgnowała czystość języka polskiego i rozniewała zamiłowanie do nauki, oświaty i ogólnego postępu. Wychodziła 3 razy w tygodniu (wtorki, czwartki i soboty wieczorem). Redaktorem odpowiedzialnym był Ludwik Małolepszy<sup>7</sup>.

Redakcja mieściła się w Rynku „obok handlu żelaza p. Czaplickiego”. „Gazeta” drukowała bezpłatny dodatek pt. „Szkółka Domowa”. W kwietniu 1897 rozpoczęto publikować w odcinkach „Zarys historii miasta Kościana” pióra K. Koehlera, pierwszego historyka kościańskiego.

11 maja 1897 r. odbyła się w Lesznie rozprawa sądowa przeciw „Gazecie Kościańskiej” o przekroczenie §§ 6, 7, 8 i 18 prawa prasowego z 7. V. 1874 i § 47 kk<sup>8</sup>. Na ławie oskarżonych zasiedli wydawca gazety Teodor Bobowski i redaktor odpowiedzialny Ludwik Małolepszy. Przyczyną oskarżenia był artykuł wzywający Polaków do walki o Śląsk<sup>9</sup>. Mimo ostrego wystąpienia prokuratora, sąd uniewinnił obu oskarżonych.

---

<sup>6</sup> Teodor Bobowski, oprócz drukarni (od 1894 r.), posiadał przy Rynku w Kościanie także sklep papieru, prowadził Czytelnię Polską (odpłatnie) a także bezpłatnie Czytelnię Ludową (codziennie). Był naczelnikiem i wiceprezesem „Sokoła”, sekretarzem Towarzystwa Przemysłowego w Kościanie.

<sup>7</sup> L. Małolepszy był kupcem, posiadał sklep porcelany, szkła i ceramiki.

<sup>8</sup> Gazeta Kościańska 1897, n. 54, z. 13. V.

<sup>9</sup> Majchrzak E. Dzieje drukarni w Kościanie. Poznań 1962 mps.

Jeszcze przed procesem od 23. III. do 10. IV. 1897 r. funkcję redaktora odpowiedzialnego przyjął Stanisław Bednarski, a od 11. IV. 1897 r. sam wydawca T. Bobowski.

W 1902 r. Niemcy przeprowadzili w drukarni i ekspedycji „Gazety Polskiej” rewizję, szukając rękopisu artykułu o gorliwości zandarców w Zabrze. Poza tym miano skonfiskować nr 47 „Gazety”; nie znaleziono jednak ani jednego egzemplarza<sup>10</sup>.

W tymże roku drukarnię Bobowskiego przejęła polska spółka pod nazwą „Drukarnia Spółkowa z ogr. odp.”, która stała się też wydawcą „Gazety”, przemianowanej wówczas na „Gazetę Polską” Nowoczesne wyposażenie drukarni pozwoliło zwiększyć nakład pisma do kilku tysięcy<sup>11</sup>. Redaktorem odpowiedzialnym został wtedy Antoni Wolski, kierownikiem drukarni od 19. IV. był Jan Urbański.

W 1913 r. Drukarnię Spółkową przeniesiono z oficyny przy ul. Szewskiej do większych pomieszczeń przy Rynku<sup>12</sup>. W tym czasie „Gazeta Polska” była często w części lub w całości konfiskowana przez pruskie władze wojskowe np. 1915<sup>13</sup>.

Mimo różnych trudności i nacisków „Gazeta” doczekała się momentu odzyskania niepodległości i dalszego rozwoju w wolnej Polsce.

## OKRES MIĘDZYWOJENNY

### „Gazeta Polska” (1918—1939)

Wychodziła nadal przez całe dwudziestolecie aż do niemieckiego najazdu w r. 1939 z oficyny Drukarni Spółkowej. Zmiany personalne notowano tylko wśród redaktorów. I tak

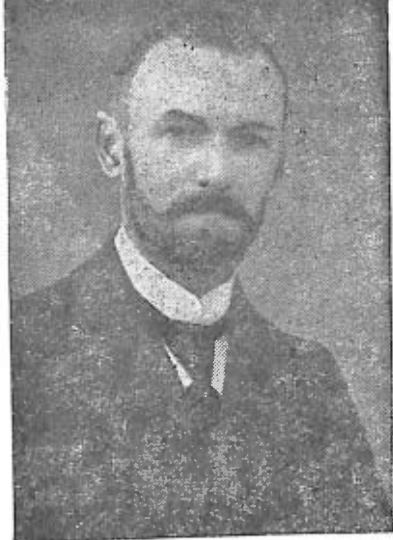
---

<sup>10</sup> Goniec Polski. R. 26: 1902, n. 233, z dn. 15. X., s. 2.

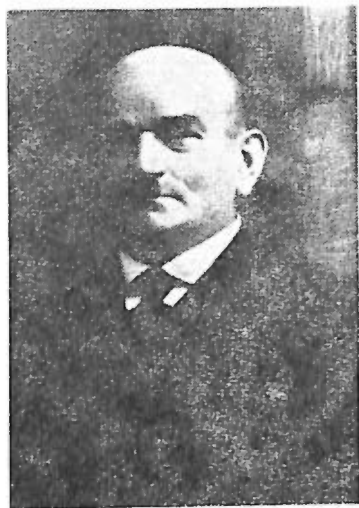
<sup>11</sup> 50 lat pracy drukarstwa kościańskiego. W: Jednodniówka wydana z okazji otwarcia nowowynbudowanego gmachu Państw. Poznańskich Zakładów Graficznych w Kościanie. 1948, s. 3—6.

<sup>12</sup> Dziennik Poznański. R. 55: 1913, n. 243, z 21. X., s. 4.

<sup>13</sup> Dziennik Poznański. R. 57: 1915, n. 120, z 29. V., s. 3.



4. Jan Urbański (1875—1932) — kierownik Drukarni Spółkowej w Kościanie w latach 1904—1932, redaktor „Gazety Polskiej” od 1920—1932 r.



3. Teodor Bobowski — drukarz i wydawca „Gazety Kościańskiej” od 1896 do 1902.



5. Witold Urbański — redaktor „Gazety Polskiej” 1932 — 1933.

# Gazeta Polska

TELKOP 104.

Wzrost ogólny

Wzrost ogólny w 1921 m. w Kościanie  
Wzrost ogólny w 1921 m. w Kościanie  
Wzrost ogólny w 1921 m. w Kościanie

Przedpłać za miesiąc 5 zł.  
Przedpłać za kwartał 15 zł.  
Przedpłać za pół roku 30 zł.  
Przedpłać za rok 60 zł.

Wydawca i nakładnik  
"Gazeta Polska" w Kościanie.

Codziennie pismo dla wszystkich stanów.

Redakcja odpowiedzialna  
Józef Białkowski w Kościanie.

## Wyrok wybarów de rody miejskiej w Kościanach.

Kościan miał swoją radę gminną dołączoną do powiatu kościańskiego dnia 15. X. 1907. Wydział ten składał się z 12 członków. W dniu 15. X. 1907. Wydział ten składał się z 12 członków. W dniu 15. X. 1907. Wydział ten składał się z 12 członków.

W dniu 15. X. 1907. Wydział ten składał się z 12 członków. W dniu 15. X. 1907. Wydział ten składał się z 12 członków. W dniu 15. X. 1907. Wydział ten składał się z 12 członków.

## 6 katejo górnociąskie.

WARSZAWA. (A.W.) Ministerstwo w wydziale górnictwa i kopalnictwa. W wydziale górnictwa i kopalnictwa. W wydziale górnictwa i kopalnictwa.

## Rok w ania górnociąskie.

W wydziale górnictwa i kopalnictwa. W wydziale górnictwa i kopalnictwa. W wydziale górnictwa i kopalnictwa.

## Sąd kowalcy górnociąskie.

Sąd kowalcy górnociąskie. Sąd kowalcy górnociąskie. Sąd kowalcy górnociąskie.

## Sprawy państwa.

Sprawy państwa. Sprawy państwa. Sprawy państwa.

## Partya (A. W.)

Partya (A. W.) Partya (A. W.) Partya (A. W.)

## WILNO, 9 XII (Pał.)

WILNO, 9 XII (Pał.) WILNO, 9 XII (Pał.) WILNO, 9 XII (Pał.)

## Zdzikowie Francji.

Zdzikowie Francji. Zdzikowie Francji. Zdzikowie Francji.

w 1919 r. miejsce A. Wolskiego zajął jako redaktor odpowiedzialny na krótko Czesław Konieczny, a po nim Jan Urbański, który przeszedł w 1922 r. na stanowisko redaktora naczelnego i piastował je do swej śmierci w 1932 r.; funkcję zaś redaktora odpowiedzialnego objęła Władysława Hetmańska. W latach 1930—33 za redakcję odpowiadał syn Jana, Witold Urbański; w r. 1934 Mieczysław Wyrybkowski, w 1936 roku Władysław Kaliszewski, od 1934 do 1939 r. redaktorem naczelnym był Marian Urbański<sup>14</sup>.

„Gazeta Polska” by pismem codziennym. Swym zasięgiem obejmowała nie tylko powiat kościański i były powiat śmigieński ale i gostyński, a nawet i inne sąsiednie. Czytelnicy otrzymywali cotygodniowe dodatki jak np. 8-stronicowe dodatki „Oświaty” i 16-stronicowy odcinek powieściowy<sup>15</sup>. Nakład jej wyniósł w latach dwudziestych 6 tys. egz. — stopniowo zmniejszał się do 1939 r. do 3 tys. egzemplarzy.

„Gazeta reklamowała się jako pismo dla wszystkich stanów; pismo miało charakter katolicko-narodowy. Za popularyzację problemów gospodarczych „Gazeta Polska” otrzymała dyplom na Poznańskiej Wystawie Krajowej i dwa medale na kościańskiej wystawie przemysłowo-rolniczej<sup>16</sup>.

---

<sup>14</sup> Red. Witold Urbański przeniósł się wtedy do poznańskiego „Kurieria Wielkopolskiego” (Relacja M. Urbańskiego, Kościan, Kościszki 5a).

<sup>15</sup> W samym tylko 1926 r. wydano następujące tytuły: ks. Janiszewskiego „Do walki Bracia” (wiersze patriotyczne) i „Delenda est Carthago” T. Jaskowskiego „50-ta rocznica walki kulturalnej w Kościanie”, J. M. Chudeka „Stanisław Staszic w setną rocznicę zgonu (1826—1926)”, „Żywot Rafała Chylińskiego”, „Żywot Wandy J. W. Malczewskiej”. 2 zbiory wierszy i tłumaczenie własne „Powodzi” E. Zoli, J. I. Kraszewskiego „Noc majowa”, N. Leutier „Zona rene-gata”, J. U. Niemcewicz „Rok 3333 czyli sen niesłychany”, H. Sienkiewicza „Z pamiętników poznańskiego nauczyciela”, F. K. Tuczyńskiego „Ofiary zabobonu” i „Jaskinie potępieńca”, J. Willaume’a (pedagoga kościańskiego Gimnazjum): „Rodzina Wielhorskich”, „Gen. Wielhorski jako autor dzieł wojskowych”, „Ku czci księcia Józefa; W. W. zbiory wierszy nowoczesnych”. Poza tym w 1926 r. wydano jeszcze bezpłatnie „Gazetkę dla dzieci”, „Przegląd Misyjny”.

<sup>16</sup> Katalog prasowy Para. R XI 1938—39. Poznań.

„Orędownik Powiatowy”, „Orędownik urzędowy pow. kościańskiego”, „Wiadomości powiatowe” (1919—1939)

Z chwilą odzyskania niepodległości rozpoczęto wydawanie „Orędownika Powiatowego” Tytuł zmieniono później na „Orędownik urzędowy pow. kościańskiego”. Pismo to poza działem urzędowym publikowało również wiadomości prasowe, wiersze i ogłoszenia reklamowe. Wychodziło z Drukarni Spółkowej w Kościanie 2 razy w tygodniu do 1926 r.; później druk przejęła drukarnia Stefanowicza. Wtedy „Orędownik” ukazywał się raz w tygodniu. Za redakcję odpowiadało Starostwo Kościańskie. Od 1928 r. ten urzędowy organ powiatu kościańskiego przyjął nazwę „Wiadomości powiatowe”. Wychodził raz w tygodniu z drukarni H. Stefanowicza.

„Orędownik Śmigieński” (1919—1932)

Na podobnych zasadach i o analogicznej treści ukazał się „Orędownik” w Śmiglu do czasu włączenia powiatu śmigieńskiego do kościańskiego w 1932 r.

„Nasz Kurier” (1933)

Pierwszy numer ukazał się 15 czerwca 1933 r. pod redakcją Czesława Kaczora, który był również wydawcą. Gazeta wychodziła z Drukarni Nakładowej J. Skorupskiego w Śmiglu. Wg deklaracji redakcji „Nasz Kurier” miał być pismem katolickim, narodowym i bezstronnym, nie waśniącym poszczególnych warstw i stronnictw. Obiecywano też publikowanie aktualnych wiadomości z dziedziny „kościelnej”, narodowej, kulturalnej itp.

Wychodził 3 razy w tygodniu. Już po miesiącu apelował „o jednanie czytelników”. Żywot jego był krótki (kilkumiesięczny)<sup>17</sup>.

---

<sup>17</sup> Relacja Bolesława Włodarczaka, Kościan, Al. Kościuszki 5.

## „Hasło” (1932)

W Kościanie rozpoczął w dniu 1. X. 1932 r. wychodzić 2-tygodnik antyżydowski i antyniemiecki. Jego hasłem było „swój do swego po swoje”. Wydawcą tego 4-stronicowego pisma był Edward Fellmann, a redaktorem odpowiedzialnym Józef Jaśkowiak. Druk jego odbywał się w Drukarni Spółk. w Kościanie. Pismo nie wytrzymało próby. Nie zostało zaakceptowane przez obywateli. Po paru miesiącach gazeta ta przestała się ukazywać<sup>18</sup>.

## „Gazeta Narodowa Ziemi Kościańskiej”

Wg niektórych źródeł<sup>19</sup> „Gazeta” ukazywała się od 1928 do 1939 r. Biblioteka Główna UAM w Poznaniu posiada ten dziennik od R. 7: 1934 do R. 12: 1939. Można by przypuszczać, że oznaczenie rocznika 1934 jako R. 7 jest pomyłką (tylko dłużej powtarzaną konsekwentnie do R. 12: 1939). W tej sytuacji nr 1 z 7. III. 1934 r. byłby pierwszym numerem, na co wskazywałaby również przedmowa redakcji.

Wydawcą „Gazety Narodowej” była Drukarnia Nakładowa Jana Skorupskiego, mieszcząca się w Kościanie przy ul. Klasztornej 2. Redaktorem naczelnym był Zygmunt Dąbrowski, a odpowiedzialnym Leon Stawecki. Redakcja znajdowała się przy Rynku 5 (II p.). Ostatnim zaś redaktorem naczelnym był dr M. Czaplicki. „Gazeta” wg ogólnej opinii miała być konkurencją dla Gazety Polskiej. Nakład jej nie przekraczał 1000 egz. Urzędy i przedsiębiorstwa państwowe były zobowiązane do korzystania wyłącznie z usług tego pisma.

## „Głos Śmigieński”

Była to gazeta codzienna wydawana od 1936 r. przez Drukarnię Ileszczyńską. Jej redaktorem naczelnym był Mieczysław Urbanowicz (Leszno, ul. Wolności 21).

---

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Katalog prasowy Para. R XI 1938—39. Poznań, s. 23 i wg inn. relacji.

## „Higiena Psychiczna” (1935—1939)

Dr Oskar Stanisław Bielawski, był dyrektorem kościańskiego zakładu psychiatrycznego i założonego przez siebie Sanatorium dla Nerwowo Chorych w Kościanie. W 1935 r. założył i kierował pismem „Higiena Psychiczna”. W skład kolegium redakcyjnego wchodził wybitni naukowcy polscy. „Higiena Psychiczna” była finansowana początkowo przez Poznański Samorząd Wojewódzki, później przez Polską Ligę Higieny Psychicznej. Czasopismo to wychodziło nieregularnie, kilka razy w roku. Objętość jednego numeru ok. 100 stron (w wymiarze 108×180 mm); cena 1 egz. 2 zł. „Higienę” we własnej oficynie Sanatorium w Kościanie drukowali Jan Gałęcki i Bolesław Włodarczak<sup>20</sup>. Niektóre artykuły fachowe drukowane były oddzielnie w tzw. „Bibliotece Higieny Psychicznej”.

## „Nowiny Psychiatryczne” (1935—1939)

Dr Bielawski był również od 1933 r. redaktorem naczelnym „Nowin Psychiatrycznych”, kwartalnika wydawanego przez Poznański Samorząd Wojewódzki. „Nowiny” istniały od 1924 r., a redakcja do 1933 r. znajdowała się w Gnieźnie, skąd Bielawski przeniósł ją do Kościana na teren utworzonego przez siebie Sanatorium. Tu też „Nowiny” były drukowane. Oplata roczna wynosiła 2 zł<sup>21</sup>.

## OKUPACJA HITLEROWSKA (1939—1945)

Z chwilą wejścia wojsk niemieckich na nasz teren wszelkie redakcje, drukarnie zajęli Niemcy, rekwirując cały ich majątek. Akta i druki polskie zniszczono. Drukarnię Spółkową i drukarnię Stefanowicza w Kościanie objął Niemiec E. Schirmer. W pierwszych latach wojny Niemcy nie wydawali na terenie powiatu kościańskiego lokalnych gazet.

---

<sup>20</sup> Florkowski H. Oskar Bielawski (1891—1973) i jego formy opieki psychiatrycznej. W: Pamiętnik Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej 1971—1974. Kościan 1975, s. 77.

<sup>21</sup> Tamże s. 78.



7. Budynek Drukarni Spółkowej w Kościanie w latach międzywojennych.

8. *Marian Urbański* — kierownik Drukarni Spółkowej w Kościanie w latach 1932—1939, redaktor „Gazety Polskiej” od 1934 do 1939 r.



9. *Oskar Stanisław Bielawski* — dr med., dyrektor Sanatorium dla Nerwowo Chorych w Kościanie, redaktor naczelny „Higieny Psychiczej” i „Nowin Psychiatrycznych” w latach 1935—1939.

Polacy w okresie niewoli hitlerowskiej mobilizowali wszelkie siły do wyzwolenia kraju. Temu celowi służyła też prasa podziemna. Ukazywało się wiele gazetek. Niestety ich egzemplarze nie dochowały się do naszych czasów. Niełatwo więc ocenić ich jakość czy oblicze ideowe, tym bardziej, że charakter tutejszych tzn. wielkopolskich organizacji konspiracyjnych był mieszany. Ich społeczne oddziaływanie było jednak duże. Gazetki podziemne dodawały otuchy i sił do przetrwania ludności polskiej.

Wiadomości o wydarzeniach wojennych na różnych frontach uzyskiwano z nasłuchów radiowych. Trzeba pamiętać przy tym, że Polakom nie wolno było posiadać radioaparatów. Przechowywano je z narażeniem własnego życia. Posiadaczy ich ścigano z całą surowością. B. Polak cytuje całą listę osób skazanych za posiadanie aparatu radiowego i przekazywanie informacji<sup>22</sup>.

Wiadomości radiowe rozchodziły się błyskawicznie, przybierając często formę fantastyczną. Pomagały jednak przetrwać zdręczanej ludności polskiej, krzepiły ją. B. Polak wspomina o grupie wydawniczej Bolesława Włodarczaka, działającej już jesienią 1939 r.<sup>23</sup>. Wiadomości przepisywano w kilkudziesięciu egzemplarzach na maszynie i rozpowszechniano jako „Słowo Polskie” (prawie codziennie). Akcją tą prowadzono przez cały okres okupacji przy udziale m.in. Józefa Borskiego, Janusza Jeziora, Szczepana Kicińskiego, Mariana Litkego, Tadeusza Szymkowiaka, Jana Witkowskiego, Konrada Witkowskiego.

Inną grupę tworzyli członkowie drużyny harcerskiej im. J. Sobieskiego w Kościanie. Uzyskane wiadomości radiowe kolportowano przy pomocy ulotek, roznoszonych przez M. Lecejewskiego i Stanisława Derdę<sup>24</sup>. Z tą działalnością harcer-

---

22 Polak B. Ruch oporu w południowo-zachodniej Wielkopolsce w latach 1939—45. W: Południowo-zach. Wielkopolska w walce z hitlerowskim okupantem 1939—45 pod red. B. Polaka. Kościan 1972 s. 60.

23 Tamże.

24 Kruszewski K., Polak B. Działalność kspiracyjna harcerstwa kościańskiego w okresie okupacji hitlerowskiej (1939—45) W: Południowo-zachodnia Wielkopolska w walce z hitlerowskim okupantem... op. cit. s. 94—90.

ską związany był tzw. „Pakt Czterech”, organizacja radiowa, działająca na terenie miasta. Powstała z inicjatywy Edmunda Rajewskiego, posiadającego literackie zdolności i umiłowanie poezji. Razem z kolegami Marianem Koszewskim, Józefem Sałackim i Stefanem Szymkowiakiem od 31 grudnia 1940 r. redagowali i rozpowszechniali — w kilkunastu egzemplarzach — gazetkę pt. „Wolność”. Do chwili aresztowania w dniu 13. VIII. 1941 r. wydano kilka numerów<sup>25</sup>.

Od grudnia 1939 r. poznańska grupa organizacji podziemnej „Polska Niepodległa” wydawała gazetkę „Świt”, której rozpowszechnianiem na terenie Śmigła kierował Franciszek Judek, do Czempinia zaś przywozili ją Polacy zatrudnieni w Deutsche Waffen und Munitionswerke w Poznaniu<sup>26</sup>.

Rozchodziły się też po Ziemi Kościańskiej inne gazetki, w tym przywożone z Generalnej Guberni.

Związek Walki Zbrojnej, Armia Krajowa rozprowadzały prasę na terenie Kościańskiego tylko sporadycznie. Było to uzasadnione względami bezpieczeństwa. Szczególny nacisk jednak położono na propagandę ustną i tą drogą przekazywano wiadomości z własnych nasłuchów, jak i z prasy konspiracyjnej<sup>27</sup>.

Po rozbiciu AK w południowo-zachodniej Wielkopolsce w 1944 r., na przełomie 1944/45 rozpoczęły na tym terenie powstawać grupy terenowe tzw. komitety robotnicze. B. Polak podaje<sup>28</sup>, że takiemu komitetowi w Bronikowie przewodniczył Emanuel Bartnicki. Wydawano tam też ulotki z informacjami frontowymi. Tajny Komitet Robotniczy w Kościanie utworzył w Kościanie w końcu 1944 r. Stefan Bech.

---

<sup>25</sup> Tamże, s. 92; Kruszewski K. Harcerstwo kościańskie w czasie okupacji. W: Pamiętnik Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej 1961—1971. Kościan 1972, s. 57—59; M. Koszewski, J. Zielonka. Okupacja 1939—1945. W: Gimnazjum i Liceum w Kościanie w latach 1920—1973. Kościan 1973, s. 61—62. E. Rajewski zmarł w więzieniu w Rawiczu. Pozostali członkowie grupy zostali osadzeni w obozach koncentracyjnych.

<sup>26</sup> Polak B. Ruch oporu w południowo-zachodniej Wielkopolsce s. 34.

<sup>27</sup> Tamże s. 47.

<sup>28</sup> Tamże s. 56.

Hitlerowcy dopiero w drugiej połowie 1941 r. rozpoczęli wydawać w Śmiglu „SCHMIEGELER HEIMATBRIEF” (1941—44). Był to ilustrowany, 8-stronicowy miesięcznik, wydawany przez NSDAP i pełnomocnika miasta Śmigła dr Karla Sobotkę. Redaktorem odpowiedzialnym był Erwin Ibing. Gazeta ta miała być łącznikiem między Śmigłem a „jego dziećmi przebywającymi daleko”<sup>29</sup>. Stąd dużo miejsca, poza wiadomościami lokalnymi i pseudohistorycznymi, mającymi na celu udowodnienie rzekomej niemieckości tego miasta, przeznaczono na listy do i od żołnierzy z frontu, a także pamięci poległych „für Führer und Vaterland”<sup>30</sup>. Gazeta była drukowana na Śląsku<sup>31</sup>.

### „Kostener Heimatblätter” (1943—1944)

To czasopismo rozpoczęło wychodzić w 1943 r., również jak poprzednie, jako łącznik Kościana z żołnierzami na froncie. Wydawcą była partia hitlerowska (NSDAP) i dr Karl Sobotka jako pełnomocnik kierownictwa powiatu kościańskiego. Redaktorem odpowiedzialnym (podobnie jak w Śmiglu) Erwin Ibing. Pismo to było 16-stronicowym ilustrowanym miesięcznikiem i jak „Schmiegeler Heimatbrief”, drukowane było na Śląsku, a od 1944 r. w Kościanie.

## OKRES PO WYZWOLENIU OD 1945 R.

### „Biuletyn Informacyjny”.

Bardzo szybko z inicjatywy działaczy PPR i Powiatowego Urzędu Propagandy i Informacji, w odbudowanej pod kierownictwem Bolesława Włodarczaka drukarni kościańskiej wyszedł pierwszy numer lokalnego dziennika<sup>32</sup>. Był to dzien-

---

<sup>29</sup> Gazeta w podtytule określała siebie jako „Verbindungsblatt zwischen der Stadt und ihren in der Ferne weilenden Kindern”.

<sup>30</sup> „za wodza i ojczyznę”.

<sup>31</sup> W Diesdorf przy Gäbersdorf.

<sup>32</sup> Mendel T., Polak B. Początki władzy ludowej w Kościańskim. W: Gimnazjum i Liceum w Kościanie w latach 1920—1973. Kościan 1973 s. 71.

nik „Biuletyn Informacyjny”, wydawany przez Powiatowy Wydział Informacji i Propagandy w Kościanie. Pierwszy numer ukazał się 10. III. 1945 r. Redagował go komitet, za który odpowiedzialny był red. Leon Bukowiecki. Redakcja mieściła się w Kościanie, przy ul. ks. J. Surzyńskiego 7a. 4-stronicowy „Biuletyn” drukowała Drukarnia Polska kierowana przez Bolesława Włodarczaka.

Od 14 marca 1945 r. (nr 4) redaktorem naczelnym był Stefan Migdalewicz, a redaktorem odpowiedzialnym Leon Bukowiecki. Zmiany personalne w redakcji były w tym czasie dość częste. 23 czerwca 1945 r. L. Bukowiecki objął stanowisko redaktora naczelnego zaś Marian Sobkowiak redaktora odpowiedzialnego. Przeniesiono też lokale redakcji do budynku przy Al. Kościuszki 44a (I ptr.). W lipcu 1945 r. redaktorem naczelnym został Marian Sobkowiak a odpowiedzialnym Stefan Migdalewicz. Wtedy administrację z powrotem przeniesiono do Oddziału Informacji i Propagandy (przy ul. Ks. Surzyńskiego).

Od początku sierpnia 1945 r. Biuletyn Informacyjny objął swym zasięgiem Leszno i powiat leszczyński<sup>33</sup>.

We wrześniu 1945 r. można było przewidzieć dalsze zmiany organizacyjne, ponieważ od 13. IX. (nr 157) gazetę redaguje „kolegium” (bez podania nazwisk), od nr 168 pismo ukazuje się w większym (podwojonym) formacie i objętości.

## „Biuletyn Powiatowy” (1945—1946)

2 listopada 1945 r. „Biuletyn Informacyjny” otrzymuje nową nazwę „Biuletyn Powiatowy”. Jego wydawcą zostaje Blok Stronnictw Demokratycznych w Kościanie<sup>34</sup>; lokale re-

---

<sup>33</sup> Otwarto wtedy oddział redakcji w Lesznie przy ul. Słowiańskiej 39. Wydawcą był Oddział Informacji i Propagandy w Kościanie. W tym czasie Drukarnia Polska zmieniła nazwę na Drukarnia Państwowa w Kościanie. W skład kolegium redakcyjnego wchodził przez cały okres: Piotr Kaliszewski, Stefan Migdalewicz, Bolesław Włodarczak.

<sup>34</sup> Blok Stronnictw Demokratycznych reprezentowali przedstawiciele: Ignacy Minta — PPR, Teodor Walczak — PPS, Stanisław Buchert — Stronnictwo Demokratyczne, Kazimierz Napierała — Stronnictwo Pracy. (Relacja ustna I. Minty).

# BIULETYN INFORMACYJNY

Powiatowego Wydziału Informacji i Propagandy w Kościanie

ROK I

Kościan, dnia 24 marca 1945

NR. 13

## Ziemia stanie się własnością chłopów!

Na progu reformy rolnej

Sen, by nawet najbiedniejszy chłopiniak mógł gospodarować na własnym zagonie ziszczył się! Pisze „ser.”, bo nie tak dawno jak parę lat temu niebezarna garstka demokratów domagała się rozdziału ziemi dla wszystkich! Dosłownie walczyła o to, lecz w walce tej legła pokonana. I teraz wzięła górę kilka obszarników i karczałków. Do czego doprowadzają — wiemy wszyscy bardzo dobrze. Odcierpieliśmy! Lecz z naszych trudów, łez i krwi powstała nowa Polska, Polska Demokratyczna! Ta Polska, o której myśleli ci wszyscy, którzy przez klikę szanacyjną zostawali wtrąceni do więzień czy Berezy... Długo wielu z nich ma tę satysfakcję, że wolno im pracować dla tej Polski, która nie będzie ich straszyć granatowymi muniardem czy lochem...

Wreszcie lud cały dorwał się do rządów! W całej Polsce 70 procent to chłop, to rolnik, który pracuje od rana do późnego wieczora, by dać chleb miastom i wsi polskiej. Za swą ciężką pracę nie zawsze uzyskuje uznanie.

Groszowe zarobki nie wystarczały na pokrycie utrzymania w domu i doprowadzono do tego, że u nas, którzyśmy cukier wywołali ragnancie po 20 groszy za 1 kg, ten cukier dla wielu rodzin polskich był takim luksusem jak dla obszarnika — ostrygi. W Polsce Demokratycznej to powtarzać się nie może! Żeby podnieść stopę życia, żeby dać lepszą egzystencję temu chłopu bezrolnemu, temu formalowi „od gnoja” (wg. określenia obszarńczego), Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej wydał dekret o przeprowadzeniu Reformy Rolnej.

Wreszcie! Skończyła się hulania i wyjazdy „panów” do Monte Carlo czy na Riwierę! Pieniądz zostanie w kraju, a wyprodukowany produkt rolny znajdzie zbyt wśród oszczędnych mas ludności polskiej, wolnej od zgory trawstowej i karczałkowej. Ziemia wróci do chłopów! I w naszym powiecie przystąpi się w najbliższych dniach do parcelacji majątków. Już w dniu wczorajszym, t.j. 23 bm. odbyło się w Starostwie Kościańskim pod przewodnictwem ob. starosty Fiszbacha wielkie zebranie z udziałem wszystkich przedstawicieli władz i urzędów. Po wyjątkowo zaangażowaniu Reformy Rolnej przystąpiono do wyboru Powiatowego Komitetu Reformy Rolnej.

Komitet zrekonstruował się następująco: Ob. ob. Cępielowski, przewodniczący; Ralski, Dybowski, Borch, Borowski, Janowski, Jędrzak, Murek, Jęzga, Kierka, Marczak, Migdałkiewicz.

Już od dnia 24 bm. Komitet przystąpi do prac związanych z parcelacją. Będziemy się starać na-

szych Czełchów w miarę miłca z powalającymi się pracami informac. Wierzymy, że państwa ta sprawę znajdzie wreszcie swoje rozwiązanie a poparcie odpowiednich władz daje gwarancje za solidne jej wykonanie.

## Na frontach wojny Pomorze i Śląsk!

TASS 25.3. W rejonie Gdyni zajęły wojska sowieckie kilka mniejszych miejscowości, dochodząc w pewnym punkcie o 3 km. od miasta. Zwycięskie oddziały Armii Czerwonej posuwają się w dalszym ciągu na Gdańsk.

### Nowa ofensywa na Śląsku

(TASS 23.3.) Po przygotowaniu artyleryjaki armia i frontu ukraińskiego przystąpiła do wielkiej ofensywy na Śląsku. W pierwszym dniu oddziały posuwały się o 40 kilometrów naprzód zajmując miasta Prądnik i Głogów Górny. Nałęczono 20 000 zabitych, wrzeto do niewoli 15 000 żołnierzy i oficerów niemieckich. Zdobyto ogromną ilość materiału wojennego jak dział, czołgów, wagonów, lokomotyw itd.

Czołgów Armii Czerwonej w dalszym ciągu kontynuowały natarcie na silne oddziały nieprzyjaciela, odcinając je od dalszych sił głównych. Należy się liczyć, że oddziały nieprzyjaciela ulegną każdej chwili likwidacji przez postępującą pichołą Armii Czerwonej.

W okolicy Opola rozbito grupę wojsk niemieckich.

### Front południowy

Wojsko bulgarskie, jugosłowiańskie i rosyjskie rozbiły formacje niemieckie i wyparły je na południe od Wary.

### Front zachodni

#### Wormacja zajęta

Jak donosi Główna Kwatera Wojsk Sprzymierzonych wojska amerykańskie kontynuując swą ofensywę zajęły miasto Neustadt i Wormację (Worms). Przechyłek mostowy na Renie ma obecnie 30 kilometrów długości i 15 szerokości. W tym rejonie wybudowano na rzecze dwa nowe mosty.

W ciągu kilku dni od rozpoczęcia ofensywy, wzięto do niewoli 100 tysięcy jeńców.



11. Bolesław Włodarczak — kierownik Drukarni Polskiej w Kościanie od 1945 r., członek Kolegium Redakcyjnego „Biuletynu Informacyjnego”, „Biuletynu Powiatowego” i „Gazety Codziennej”.

12. Stefan Migdalewicz — redaktor naczelny „Biuletynu Informacyjnego” od 14. III. do 22. VI. 1945 r. i redaktor odpowiedzialny do 30. X. 1945 r.



dakcji w Kościanie mieściły się w Drukarni Polskiej<sup>35</sup>, przy ulicy Dworcowej 1, zaś adres oddziału w Lesznie nie uległ zmianie.

11 stycznia 1946 r. redaktorem odpowiedzialnym został Ignacy Minta<sup>36</sup>. Wtedy też rozpoczęto wydawanie dodatku pt. „Przyjaciel Ludu” poświęconego kulturze południowo-zachodniej Wielkopolski. Ostatni numer Biuletynu Powiatowego (349) ukazał się 30 października 1946 r. Biuletyn Informacyjny i później Biuletyn Powiatowy zajmowały się w pierwszych miesiącach wolności problemami odbudowy życia społecznego, politycznego i kulturalnego, organizacją władz, przeprowadzeniem reformy rolnej. Między innymi dzięki własnej prasie, dzięki postawie władz i redakcji kościaniacy własnymi siłami unormowali życie w powiecie, zabezpieczyli żywność dla kraju, nie marnując ani jednego ziarna, z własnych wpłat zabezpieczyli budżet miasta.

### „Gazeta Codzienna” (1946—1948)

Od listopada 1946 r. „Biuletyn Powiatowy” zmienił tytuł na „Gazetę Codzienną”. Była ona nadal wydawana przez Blok Stronnictw Demokratycznych; redaktorem odpowiedzialnym był w dalszym ciągu I. Minta. Gazeta obejmowała wtedy swoim zasięgiem powiaty: kościański, leszczyński i rawicki.

Rozpoczęto również drukowanie bezpłatnych dodatków powieściowych w formacie książkowym<sup>37</sup>.

3 czerwca 1947 r. (nr 126/1) wydawanie „Gazety Codziennej” przejmuje „Kurier Wielkopolski”<sup>38</sup>. Redaktorem odpowiedzialnym zostaje Stanisław Buchert<sup>39</sup>. Adresy redakcji i drukarni nie zmieniają się.

---

<sup>35</sup> Drukarnia utrzymała starą nazwę.

<sup>36</sup> I. Minta był prezesem Związku Samopomocy Chłopskiej w Kościanie.

<sup>37</sup> Pierwszą powieścią były „Zęby tygrysa”.

<sup>38</sup> Było to następstwem cofnięcia zezwolenia wydawania „Gazety Codziennej” z dn. 1. 6. 47 r. przez Centr. Biuro Kontroli Prasy w Warszawie. Gazeta mogła wychodzić jako mutacja, którejś z gazet poznańskich. Wtedy dotychczasowa redakcja weszła w porozumienie ze Spółdz. Wydawn. „Kurier”. Gazeta Codzienna 161/1 z 3. 6. 1947 r.

<sup>39</sup> St. Buchert był od 1945 r. viceburmistrzem Kościana, prezesem Stronnictwa Demokratycznego, działaczem PKOS.

Od 5 do 18 czerwca 1947 r. z powodu przeszkód technicznych wiadomości lokalne „Gazety Codziennej” ukazywały się w „Kurierze Wielkopolskim”, drukowanym wtedy w Drukarni Polskiej. Później pismo ukazuje się regularnie już pod własnym tytułem, a wydawcą jego jest Spółdzielnia Wydawnicza „Kurier”.

31. XII. 1948 r. Stanisław Buchert zrezygnował z stanowiska redaktora „Gazety Codziennej”, wracając do pracy w szkolnictwie<sup>40</sup>. Przestaje też w 1949 r. ukazywać się „Gazeta Codzienna”.

„Gazetka powiatu kościańskiego” (1952), „Echo kościańskie” (1954—1957)

W pierwszych latach pięćdziesiątych charakterystyczną cechą rozwoju prasy codziennej był szeroki ruch korespondentów robotniczo-chłopskich. W ramach centralizacji życia RSW „Prasa” przejęła w 1951 inne przedsiębiorstwa wydawnicze, stając się największym wydawcą dzienników i czasopism w Polsce<sup>41</sup>.

W tym okresie dzienniki poznańskie wydają mutacje<sup>42</sup>, w których zamieszczają kroniki powiatowe. Stąd niezbędna była szeroka sieć korespondentów, informujących o aktualnych wydarzeniach w terenie.

W 1950 r. korespondentem „Gazety Poznańskiej” był Antoni Skrzypczak, a „Głosu Wielkopolskiego” Jan Kuczyński. Grupa „Gazety” stała się z czasem bardzo liczna; wchodził do niej Stefan Chudzik, Janina Ciesielska-Michalczyk, Henryk Kaliszewski, Tadeusz Lenart, Maria Prymasowa, Bohdan Smoczyk. Przedstawicielem „Gazety” na powiat kościański był Stefan Chudzik; jego miejsce w 1955 r. zajął Jan Kuczyński. Natomiast przedstawicielem „Głosu” był Józef Kasztelan.

---

<sup>40</sup> Gazeta Codzienna, 31. 12. 1948 s. 3.

<sup>41</sup> Załubski J. Wielkopolska prasa i jej twórcy w latach 1945—1955.

<sup>42</sup> Mutacja jest częściowo zmienionym wydaniem tego samego numeru gazety codziennej.

Od 1952 r. rozpoczęto w Kościanie wydawać „Gazetkę powiatu kościańskiego” Był to w zasadzie 2-stronicowy miesięcznik w formacie B4, wychodzący jednak nieregularnie z tutejszej drukarni. Tytuły jego były też od początku różne, np. „Wykonamy plan” (sierpień 1952), „Dla Ojczyzny, dla pokoju” (18. X. 52) czy „Nasza sprawa” (28. X. 52). Gazetkę redagował Powiatowy Klub Korespondentów Robotniczo-Chłopskich w Kościanie, w skład którego wchodził m. in. Józef Kasztelan, Jan Kuczyński, Tadeusz Lenart, J. Kubiak. Pisemkiem opiekowała się redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, poprzez red. red.: Danutę Siekierską i Wład. J. Ciesielskiego, kierownika działu korespondentów „Głosu”<sup>43</sup>.

Od 1954 r. „Gazetka powiatu kościańskiego” przyjęła nazwę „Echo Kościańskie”, wychodziła odtąd bardziej regularnie. Klubowi korespondentów przewodniczył w tym czasie Stefan Chudzik (przedstawiciel redakcji „Gazety Poznańskiej”). W skład klubu wchodził m. in. Henryk Cukiernik, Józef Jurga, Jan Kuczyński, Maria Prymasowa, Antoni Skrzypczak, Bohdan Smoczyk, Józef Sałacki. Korektorem był mgr Jan Biechoński<sup>44</sup>. Celem pisma było zaznajomienie społeczeństwa powiatu kościańskiego z aktualnymi problemami społeczno-politycznymi i kulturalnymi, gospodarczymi powiatu<sup>45</sup>. Nakład „Echa” wynosił kilka tysięcy.

W 1955 r. kiedy red. Stefan Chudzik został kierownikiem oddziału „Gazety Poznańskiej” w Lesznie, przewodnictwo Klubu Korespondentów objął A. Skrzypczak a pod koniec 1955 r. J. Kuczyński. „Echo” ukazywało się do 31. XII. 1957 r.

## Jednodniówki

Z kolei następuje okres zmniejszonej aktywności korespondentów terenowych, charakteryzujący się mniejszą inicjatywą w wydawaniu bardziej regularnych, lokalnych wydawnictw gazetowych. Jedną z przyczyn tej sytuacji była niewątpliwie zwiększenie się zapotrzebowań i wymagań czytelnika kościańskiego i wzrost czytelnictwa prasy centralnej. Pisma

---

<sup>43</sup> Relacja ustna Jana Kuczyńskiego, Kościan, Al. Kościuszki.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Echo kościańskie 1955, nr 3.

lokalne, mimo najlepszych chęci, nie mogły dorównać poziomowi dzienników czy czasopism o ogólnokrajowym zasięgu.

W tej sytuacji rozpoczęto od czasu do czasu, z okazji specjalnych akcji państwowych wydawać pisma jednodniowe.

Z okazji wyborów do rad narodowych w dniu 2. II. 1958 r. wydano z inicjatywy PK FJN w styczniu 1958 r. „Echo wyborcze” Autorami artykułów byli: Edmund Szurkowski (przew. PK FJN), Jan Kuczyński, E. Polec i E. Zimmer.

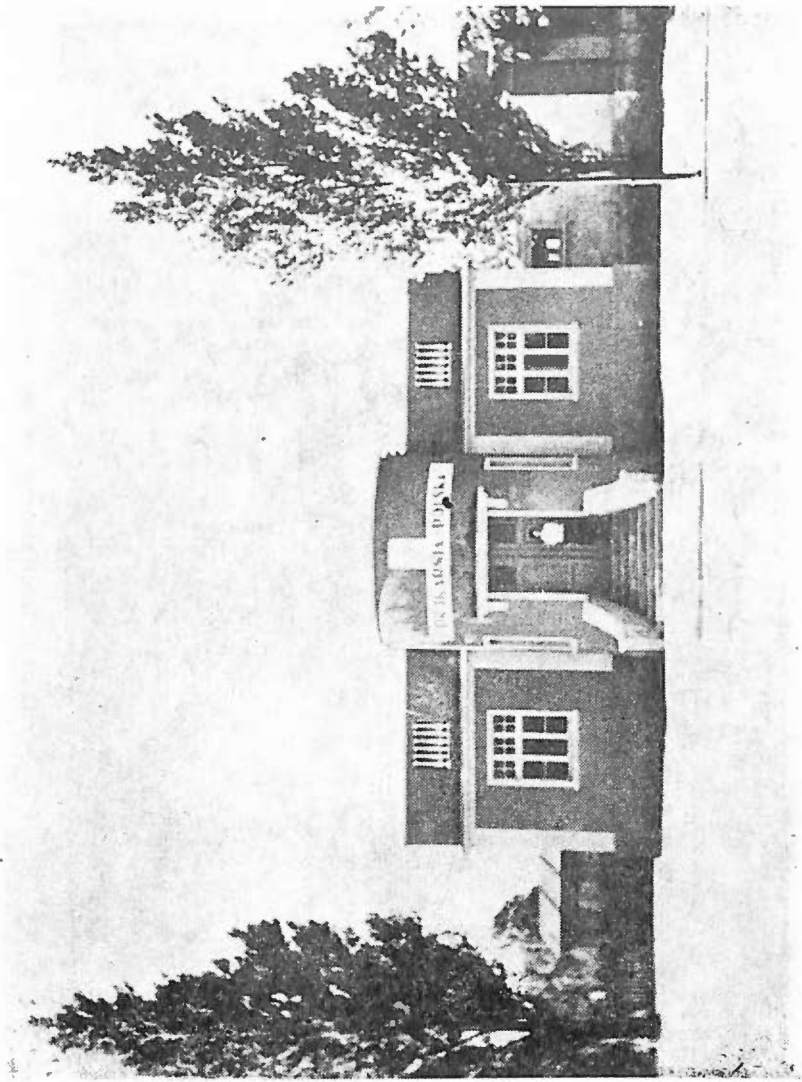
W lutym 1962 r. Komisja Rolna przy KP PZPR i Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnych w XX rocznicę powstania PPR z okazji X Konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR i powiatowego zjazdu przodujących rolników w Kościance wydała „Rolnik Kościański” w nakładzie 2 tys. egzemplarzy. Wydawnictwo to ukazało się dzięki inicjatywie Jana Nowaka i Zbigniewa Sulimczyka. „Rolnik” ukazał się jeszcze parokrotnie.

Następne jednodniówki Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu jako „Echo Kościańskie” ukazały się w maju 1965 r. pod kierunkiem red. S. Chudzika i w maju 1969 r. pod kierunkiem Jana Kuczyńskiego.

W tym okresie coraz więcej Kościaniaków zaczyna się rozmiłowywać w pracy dziennikarskiej. W Głosie Wielkopolskim pisze Jerzy Zielonka (1967—1971) i Wiesław Wichtowski (1972—1973). W 1973 J. Zielonka rozpoczyna już zawodową pracę dziennikarską w „Gazecie Poznańskiej”, gdzie od marca kieruje (do dziś) Oddziałem w Lesznie. W tej samej „Gazecie” pojawiają się nowe pióra spośród korespondentów — kościaniaków: od 1973 Jerzy Wizerkaniuk (od 1. XII. 76 redaktor), Bronisław Skroban, Wiesław Wichtowski (do 1975) i Piotr Gabryel (od 1977). W dziedzinie fotoreportażu współpracowali z „Gazetą” Andrzej Kaczmarek (1973—1974) i Bogdan Ludowicz (od 1973); od czerwca 1975 fotoreporter Oddziału Wojewódzkiego w Lesznie.

## „Życie Nadobrza”

Ten miesięcznik regionalny, wychodzący od lat w Woloszynie, objął od 1973 r. swym zasięgiem również Kościan i powiat kościański. Jego wydawcą jest Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” (Poznań, ul. Grunwaldzka 19).



13. Budynek „Drukarni Polskiej” w Koszanie w 1945 r.

DRUKARNIA POLSKA



14. Załoga Drukarni Polskiej w Kościanie w 1945 r.

Od listopada 1975 r. redakcja „Życie Nadobrze” została przeniesiona z Wolsztyna do Kościana (ul. Findera 3). Redaktorem naczelnym jest Halina Siecińska.

## Czytelnictwo prasy na Ziemi Kościańskiej

Czytelnictwo prasy przechodziło w PRL różne przeobrażenia. Zależne to było od głębokich zmian, jakimi podlegało społeczeństwo. A były to przemiany i w strukturze ludności (wykształcenie, zawód, urbanizacja kraju) i w kulturze (związane z rozwojem masowych środków przekazu, szczególnie telewizji, której zasięg i popularność wzrosły szczególnie w ostatnich latach).

Obserwuje się też zjawisko równoczesnego korzystania zarówno z kilku tytułów prasy, jak i wielu środków przekazu. Według badań prasoznawczych Zbigniewa Bajki zjawisko to konsekwentnie wzrasta<sup>46</sup>.

Przeprowadzone badania w 1974 r.<sup>47</sup> wykazują, że stale korzysta z radia 29%, z telewizji 43%, z prasy 57% mieszkańców kraju.

Przyjęto ogólnie, że kulturalny człowiek zaczyna swój dzień od kontaktu z gazetą.

Nie należy przy tym zapominać, że radio i telewizja jako źródła informacji zastępują często, zwłaszcza na wsi, gazetę<sup>48</sup>. Do najliczniejszej grupy mieszkańców pierwsze w ciągu dnia są zwykle informacje radiowe, słuchane w domu przed wyjściem do pracy (przy porannej toalecie, śniadaniu itp.). Poranną prasę czyta się natomiast w czasie dojazdu do pracy lub przed jej rozpoczęciem (zwykle pobieżnie). Często jest to powtórzenie wiadomości usłyszanych poprzedniego dnia w radio lub telewizji. Większość osób znowu czyta prasę w godzinach popołudniowych. Później stopniowo znowu wzrasta liczba korzystających z radia lub telewizji.

---

<sup>46</sup> Bajka Z. Czytelnictwo prasy w Polsce Ludowej. Kraków 1976, s. 6—7.

<sup>47</sup> Tamże, s. 23—24.

<sup>48</sup> Knapik Z. Sprzedaż gazet w Wielkopolsce. Kronika Wielkopolska 1974 nr 2(3), s. 226—230.

Wśród gazet lokalnych największy zasięg mają dzienniki partyjne. Są one najbardziej poczytne zarówno na wsi jak i w mieście. Z dzienników „czytelnikowskich” najbardziej popularny jest na naszym terenie „Głos Wielkopolski”. „Express Poznański” jako dziennik popołudniowy o zasięgu regionalnym jest szczególnie poszukiwany przez młodzież miejską<sup>49</sup>. Z czasopism największy zasięg ma: „Przyjaciółka” i kolejno: „Przekrój”, „Kobieta i Życie”, „Polityka”, „Perspektywy”, „Kulisy”<sup>50</sup>. Czasopisma stanowią wyższy stopień aktywności czytelniczej, świadczą o szerszych zainteresowaniach ponadregionalnych. Należą tu magazyny ilustrowane, czasopisma społeczno-polityczne, kulturalne, sportowe, fachowe, statystyczne, popularno-naukowe.

By zorientować się w problemie czytelnictwa prasy na Ziemi Kościańskiej należało zasięgnąć bliższych informacji z kościańskiego Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Oddział ten zajmuje się rozpowszechnieniem prasy na terenie miasta Kościana i gmin: Kościan, Krzywiń, Przemęt i Śmigiel.

### **Rozpowszechnianie prasy w Oddziale RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Kościanie w I półroczu 1977 roku**

Jednorazowy średniodzienny nakład  
w egzemplarzach

	ogółem	w tym:				
		prasa partyjna	Trybuna Ludu	Gazeta Zachodnia	prasa rolniczo-fachowa	prasa ZSL
pren. własna	28.627	4.020	554	2.599	6.540	656
sprzedaż	31.053	4.024	934	2.539	515	917

Z zestawienia powyższego wyraźnie widać, jaki to szeroki krąg czytelników posiada prasa codzienna na Ziemi Kościańskiej. Tym bardziej, że z 1 egzemplarza korzysta zawsze więcej osób.

<sup>49</sup> Bajka Z. op. cit. s. 32.

<sup>50</sup> Tamże s. 30.

**Rozprowadzanie prasy i zwroty w Oddziale  
RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Kościanie w lipcu 1977 roku**

Ogółem  
w egzemplarzach

	Rozpro- wadzo- no przez punkty sprzedaży	Zwrot	Prenume- rata poza- pocztowa
dzienniki krajowe	221.520	1.126	167.229
w tym dzienniki partyjne	81.393	438	74.477
dzienniki zagraniczne	291	11	5.321
czasopisma krajowe	76.795	592	51.419
w tym czasopisma partyjne	966	14	660
czasopisma zagraniczne	182	2	3.016

Oddział RSW w Kościanie prowadzi na terenie województwa 13 Klubów Prasy i Książki „Ruch”: w Bonikowie, Barchlinie, Gryżynie, Kaszczorze, Kobylnikach, Krzywiniu, Łuszkowie, Racocie, Szczodrowie, Turwi, Wonieściu (dwa — przy PGR i Sanatorium dla Nerwowo Chorych) i Wyskoci. Zadaniem ich jest propaganda czytelnictwa prasy i książki na terenie wsi. W tym celu organizuje się: przeglądy i konkursy prasoznawcze, spotkania z dziennikarzami, gromadzenie tematycznych wycinków prasowych, organizowanie wystaw i kiermaszów, udział w konkursie pt. „Nasze sprawy w naszej prasie”. Do najlepiej pracujących należą kluby w Gryżynie, Racocie, Kaszczorze i Wyskoci<sup>51</sup>.

### Tematyka kościańska w prasie

Problematyka regionalna w prasie codziennej, mimo pozorów, jest bogata. W samym tylko 1976 r. znalazłem 593 artykuły, wiadomości, itp. notatki dotyczące Ziemi Kościańskiej. Najwięcej informacji, bo 355, zamieszczono w „Gazecie

<sup>51</sup> Relacja kier. M. Kowalewskiej z Oddziału RSW w Kościanie.

Zachodniej”<sup>52</sup>. „Głos Wielkopolski” umieścił na swych łamach 103 artykuły czy mniejsze notatki, w których poruszono problemy naszej Ziemi<sup>53</sup>. Kolejne miejsca zajmuje „Życie Nadobrza” z 89 tematami<sup>54</sup>. Dalej idzie „Express Poznański” (27 razy). Inne czasopisma zamieszczały wiadomości o Kościaniakach i Ziemi Kościańskiej 22 razy ( z tego „Tydzień” 5 razy, „Nurt” 3 razy, „Polityka” 2 razy, „Kurier Polski 3 razy).

Z analizy treści powyższej publicystyki wynika, że dziennikarze popularyzują program partii, a także prezentują dorobek materialny, społeczny i kulturalny regionu.

\*

Jak wynika z powyższego zestawienia prasa polska na Ziemi Kościańskiej nie była uboga. Początki jej były trudne. Przypadały bowiem na okres niewoli pruskiej, kiedy położenie Polaków było szczególnie ciężkie. Już pierwsze pismo, „Tygodnik Nadobrzański” przyczynił się w 1849 r. do pogłębienia patriotyzmu szerokich mas ludu polskiego.

Kurs antypolski pod koniec XIX w. przeniesiony został ze spraw administracyjnych i szkolnych na zagadnienia ekonomiczne. Do walki o język włączono walkę o ziemię, do której wciągnięto szerokie masy polskiego ludu. I tu wtedy, na terenie kościańskim m.in. prasa polska przyczyniła się do mobilizacji Polaków do nowych form oporu. Nie pomogły nawet próby rozbijania skupisk polskich. Na nic się zdało utrudnienie kolportażu naszej prasy przez policję czy karanie redaktorów aresztem lub grzywną za każde śmielsze słowo.

---

<sup>52</sup> Autorami tych artykułów byli red. Jerzy Zielonka — 84 razy, Jerzy Wizerkanluk — 66 razy, Stefan Chudzik — 7 razy, G. Sporkowski — 6 razy i in.

<sup>53</sup> Najbardziej aktywnym dziennikarzem w tej dziedzinie był Tomasz Talarczyk (13 artykułów czy doniesień).

<sup>54</sup> Najwięcej tematów poruszyła red. nac. H. Siecińska.

Późniejsza działalność tutejszej prasy popularnej odpowiadała rzeczywistym potrzebom mas, starała się zaspokoić rosnący głód słowa drukowanego, spełniała pozytywną misję uświadamiania nie tylko w zakresie popularyzacji wiedzy ale i uświadamiania obywatelskiego. Obecna rola i miejsce prasy w nowym życiu współczesnym w Polsce jest ściśle związane z przyspieszonym rozwojem społeczno-gospodarczym kraju i z polityką partii. Treść gazet, publicystyka, informacja mają charakter poznawczy. Są podporządkowane potrzebom ogólnospołecznym, upowszechnianiu tego co potrzebne, pożyteczne co służy człowiekowi i państwu.

Ranga prasy i dziennikarzy w życiu naszego społeczeństwa staje się coraz większa. Wzrastają jej funkcje organizatorskie, jej rola wychowawcza, polegająca na budzeniu obywatelskiej świadomości a także poczuciu współodpowiedzialności za rozwój Polski.



15. Ignacy Minta — redaktor odpowiedzialny „Biuletynu Powiatowego” od 11. I. 1946 do 30. X. 1946 i „Gazety Codziennej” od 1. XI. 1946 r. do 2. VI. 1947 r.

16. Stefan Bech — I sekretarz KP PPR w Kościanie w 1945 r. Partia była w Kościańskim inicjatorem wydawania pierwszego po wyzwoleniu dziennika regionalnego o nazwie „Biuletyn Informacyjny”.



17. Jan Kuczyński — korespondent „Głosu Wielkopolskiego” od 1950 r., przedstawiciel „Gazety Poznańskiej” na powiat kościański od 1954 r., przewodniczący Klubu Korespondentów Robotniczo-Chłopskich w Kościanie, redaktor jednodniówek PK FJN.



18. Jerzy Zielonka — od 1966 r. korespondent „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej”, od 1973 r. dziennikarz i redaktor „Gazety Poznańskiej”, później „Gazety Zachodniej”, kierownik Oddziału Wojewódzkiego „Gazety Zachodniej” w Lesznie.

## SKOROWIDZ NAZWISK

- Bajka Zbigniew 17—18**  
**Bartnicki Emanuel 10**  
**Bech Stefan 10**  
**Bednarski Stanisław 4**  
**Biechoński Jan 15**  
**Bielawski Oskar St. 8**  
**Bobowski Teodor 3—4**  
**Borski Józef 9**  
**Buchert Stanisław 12—13**  
**Bukowiecki Leon 15**
- Chudek J. M. 5**  
**Chudzik Stefan 14—16, 20**  
**Chyliński Rafał 5**  
**Ciesielska Janina 14**  
**Ciesielski Władysław J. 15**  
**Cukiernik Henryk 15**  
**Czaplicki M. 3, 7**
- Dąbrowski Zygmunt 7**  
**Derda Stanisław 7**
- Fellmann Edward 7**  
**Florkowski Henryk okł. 1—2, 8**
- Gabryel Piotr 16**  
**Gałecki Jan 8**  
**Głazewski Adam 2**  
**Graetz A. 2**
- Hetmańska Władysława 5**
- Ibing Erwin 11**
- Jakóbczyk Witold 1—2**  
**Janiszewski (ks) 5**  
**Jaskowski T. 5**  
**Jaśkowiak Józef 7**  
**Jeziór Janusz 9**  
**Judek Franciszek 10**  
**Jurga Józef 15**
- Kaczmarek Andrzej 16**  
**Kaczor Czesław 6**  
**Kaliszewski Henryk 14**  
**Kaliszewski Piotr 12**  
**Kaliszewski Władysław 5**  
**Kasztelan Józef 14—15**  
**Kiciński Szczepan 9**  
**Knapik Z. 17**  
**Koehler Klemens 3**  
**Konieczny Czesław 5**  
**Koszewski Marian 10**  
**Kowalewska Maria 19**  
**Kraszewski J. I. 5**  
**Kruszewski Klemens 9—10**  
**Kubiak J. 15**  
**Kuczyński Jan 14—16**
- Leciejewski M. 9**  
**Lenart Tadeusz 14—15**  
**Leutier N. 5**  
**Litke Marian 9**  
**Ludowicz Bogdan 16**
- Majchrzak E. 3**  
**Malczewska Wanda J. W. 5**  
**Małolepszy Ludwik 3**  
**Mendel Tadeusz 11**  
**Meyer S. 2**  
**Migdalewicz Stefan 12**  
**Minta Ignacy 12—13**
- Napierała Kazimierz 12**  
**Niemcewicz J. U. 5**  
**Nowak Jan 16**
- Polak Bogusław 9—11**  
**Polec E. 16**  
**Prymasowa Maria 14**
- Rajewski Edmund 10**

Śalacki Józef 10, 15  
Schirmer Ernst 8  
Sיעińska Halina 17, 20  
Siekierska Danuta 15  
Sienkiewicz Henryk 5  
Skorupski J. 6—7  
Skroban Bronisław 16  
Skrzypczak Antoni 14—15  
Smoczyk Bohdan 14—15  
Sobkowiak Marian 12  
Sobotka Karl 11  
Sporakowski Grzegorz 20  
Stawecki Leon 7  
Stefanowicz H. 6, 8  
Sulimczyk Zbigniew 16  
Szurkowski Edmund 16  
Szymkowiak Stefan 10  
Szymkowiak Tadeusz 9  
  
Talarczyk Tomasz 20  
Tuczyński F. K. 5

Urbanowicz Mieczysław 7  
Urbański Jan 4—5  
Urbański Marian 5  
Urbański Witold 5  
  
Walczak Teodor 12  
Wichtowski Wiesław 16  
Willaume J. 5  
Witkowski Jan 9  
Witkowski Konrad 9  
Wizerkaniuk Jerzy 16, 20  
Włodarczyk Bolesław 6, 8—9,  
11—12  
Woiski Antoni 4—5  
Wrybkowski Mieczysław 5  
  
Załubski J. 14  
Zielonka Jerzy okł., 10, 16, 20  
Zimmer E. 16  
Zola Emil 5

## SPIS TREŚCI

OKRES ZABORU PRUSKIEGO . . . . .	1
„Tygodnik Nadobrzański” (1849) . . . . .	1
„Gazeta Kościańska” 1896—1902) i „Gazeta Polska” (1902—1918) . . . . .	3
OKRES MIĘDZYWOJENNY . . . . .	4
„Gazeta Polska” (1918—1939) . . . . .	4
„Orędownik Powiatowy”, „Orędownik urzędowy pow. kościańskiego”, „Wiadomości powiatowe” (1919— —1939) . . . . .	6
„Crędownik Śmigielski” (1919—1932) . . . . .	6
„Nasz Kurier” (1933) . . . . .	6
„Hasło” (1932) . . . . .	7
„Gazeta Narodowa Ziemi Kościańskiej” . . . . .	7
„Głos Śmigielski” . . . . .	7
„Higiena Psychiczna” (1935—1939) . . . . .	8
„Nowiny Psychiatryczne” (1935—1939) . . . . .	8
OKUPACJA HITLEROWSKA (1939—1945) . . . . .	8
„Kostener Heimatblatter” (1943—1944) . . . . .	11
OKRES PO WYZWOLENIU OD 1945 ROKU . . . . .	11
„Biuletyn Informacyjny” . . . . .	11
„Biuletyn Powiatowy” (1945—1945) . . . . .	12
„Gazeta Codzienna” (1946—1948) . . . . .	13
„Gazetka powiatu kościańskiego” (1952), „Echo koś- ciańskie” (1954—1957) . . . . .	14
Jednodniówki . . . . .	15
„Życie Nadobrza” . . . . .	16
Czytelnictwo prasy na Ziemi Kościańskiej . . . . .	17
SKOROWIDZ NAZWISK . . . . .	22
SPIS TREŚCI . . . . .	24

## Nasze założenia gospodarcze wykonamy jeżeli pomoże całe społeczeństwo

U progu roku 1957 społeczeństwo powiatu kościańskiego z uczuciem służebnej dumy spogląda na przebieg drogi, na to co się dokonało w roku 1956, spogląda na wyniki swej pracy dla naszej Ojczyzny.

Miniony rok to okres, który głęboko utkwil w pamięci każdego obywatela naszego kraju, naszego powiatu. Nastąpiły poważne zmiany w życiu polityczno-gospodarczym, torując drogę do zbudowania własnego polskiego modelu socjalistycznego.

Osią przebyliśmy trudną i ciężką drogę w naszym życiu, drogę, którą niekiedy okalana była w ciemności i wyznaczono osobiste obojętne nasze Ojczyźnie, a w tym naszego powiatu. Wielu ludzi skrzywdzono moralnie i materialnie. Ldźi w wyniku obrad VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR, państwo nasze stało się wyrządzone krzywdy, a zwłaszcza w latach 1952—1953.

W tymże okresie było wiele niesłusznego i krzywd również na naszym terenie. Prezydium PRN pragnąc, aby społeczeństwo i radni ocenili działalność Prezydium, zwołano na początku grudnia br. sesję Powiatowej Rady Narodowej, której właśnie głównym tematem była ocena pracy Prezydium PRN w świetle uchwał VIII Plenum KC PZPR.

Na sesji tej w wyniku otwartej i burzliwej dyskusji, opowiedziano i wysunęto wiele cennych i służebnych wniosków. Radko również kłóko krytycznych uwag pod adresem Prezydium, jednostek organizacyjnych tegoż Prezydium oraz instytucji i zakładów pracy na naszym terenie. Wiele z tych wniosków Prezydium PRN z miejsca rozpatrowało, a inne, które wymagają bardziej wnikliwej analizy rozpracowania, zostaną wprowadzone w życie w najbliższym okresie.

Najko główny i zasadniczy problem na naszym terenie, to sprawa podniesienia rolnictwa. Powalnym czynnikiem będzie tu wprowadzenie przedwojennej klasyfikacji gruntów, wyłączenie 15 proc. obszaru obowiązkowych dostaw pszy i ziemniaków dla gospodarstw, które nie posiadają jak, sprawiedliwie przydzielanie zasóww szturczych równo na każdy hektar ziemi bez względu w czynni ona jest posiadania. Skierowani zostaną do rolnictwa technorolniczo, którzy w przyszłości na skutek błędnej polityki rtrudnienia zajmowali inne stanowiska. Poza tym nastąpi zwiększenie hodowli, zwłaszcza na hodowlę bydła topego i trzody chlewniej.

Nabrzeźniamy problemem są również „prawy mieszkaniowe”, a zwłaszcza w samym mieście Kościele, które jednak nie tak prędko będzie można rozwiązać. W roku 1957 z kredytów państwowych wybudowane zostaną w Kościele dwa budynki mieszkalne przy ul. Dworcowej — obok drukarni. Szerok zakładow pracy wybuduje bloki mieszkalne w ramach własnych inwestycji. Między innymi PZGS i Cukrownia zaplanowały podbudowanie w roku 1957 po jednym bloku mieszkaniowym. W Kościele zbudowana zostanie nowa szkoła. Poza tym przydzielane są w wietryste użytkowanie działki pod budowę domków na terenie Gurostawa. Użytkano kilka mieszkań dla rodzin najbardziej potrzebujących w wyniku przeprowadzonych transakcji i ścieżki bier. Oprócz tego Prezydium PRN czył wszelkie starania o przydział dodatkowych kredytów na cele mieszkaniowe.

Jak z powyższego wynika, to problem mieszkaniowy w naszym mieście nie będzie rozwiązany. Trzeba jednak zrozumieć, że przed wojną Kościan liczył tylko 10.000 mieszkańców, a obecnie liczba mieszkańców wzrosła do 15.000.

Do zasadniczych zadań należy również rozwój rzemiosła i handlu. Prezydium PRN w miarę zachodzących potrzeb i uzupełniać transzafów rzemieślniczych czy sklepów będzie umożliwiać powstawanie ich przez prywatnych właścicieli.

Wszelkie zadania i problemy Prezydium PRN może wówczas realizować, jeżeli w tym pomoże całe społeczeństwo.

Z okazji Nowego Roku w imieniu Prezydium PRN składam społeczeństwu ziemi kościańskiej jak najłepsze, gorące życzenia noworoczne, wyrażając równocześnie nasze przeświadczenie, że pod przewodnictwem nowego programu wysunętego na VIII Plenum KC PZPR, w ścisłej współpracy z ludnością powiatu będziemy w r. 1957.

Stanisław Ławniczak  
Przewodniczący Prezydium PRN.

### Czego życzymy w Nowym Roku

Roślakom, spółdzielcom i służbie agrotechnicznej — jak najwyższego powiązania teorii z praktyką.

Prezydium GRN i Gminnym Spółdzielniom — ustalenie wreszcie, kto jest ważniejszy w terenie.

Komunistom — dokonania zmiany dotychczasowego ubioru „służbowego”, ponieważ nie przynosi on już zszczenia.

Wydziałowej Oświaty — przyznania tym przedszkolom, które mają adaptery — aparatów radiowych, bez których sibi rusz... muzyka nie wychodzi.

Crytelnikom „Echa” — nawiązania dobrostąstedkich kontaktów z Zespołem Redakcyjnym.

Geodetom — dobrej smykałki w uzupełnieniu dotychczasowej klasyfikacji gruntów.

Plikterom „Obry” — powrotu do „A” klasy i więcej obowiązkowości w trzalinach.

Zakładom Przem. Terenowym — dalszej, owocnej pracy pod rozbudową najróżnorodniejszej sieci produkcyjnej.

Miejskafemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej — dobrego gazu, a przede wszystkim więcej światła na ulicach.

PSS — ładnych artykułów spożywczych w jak najbardziej atrakcyjnym asortymencie, jak również jak najmniej chuliganów w lokalach publicznych.

Naszym jednodzielnom życzymy dodatkowych etatów na pracach i sprzątacach.

PZGS-owi — jak najwyższego „upłynienia” istniejących remagamentów, a więc „odmrożenia” wielu tysięcy złotych.

KZPT Kościan 1198 12 56 2500 psp. pfm. K-K8-7-577

20 stycznia 1957  
Wybory do Sejmu  
Polskiej  
Rzeczypospolitej  
Ludowej



# ECHO KOŚCIAŃSKIE

GAZETA POWIATU KOŚCIAŃSKIEGO

Str. 4

Styczeń 1957

nr 1

## Pójdziemy wszyscy wybierać najlepszych synów naszego narodu

Wzrost wszystkich obywateli naszego powiatu w państwie ludowejsze, polityczne, kulturalne, ekonomiczne i społeczne powąga i oświecenie — to jest odpowiedzialność ku dobru naszego narodu — Wzrost powiatu w odcieniu historycznych stuleci, gdzie się nowe kierunki rozwoju narodu, były na faliach etapu społecznego porwania kulturalnego i politycznego do przodu. KC PZPR i tow. Gen. Gomułka, przywódcy Kłasy i Lege-Socjalistycznej, to kierownicy wszystkich tych, którzy przegladali powagę naszego życia politycznego i gospodarczego, a także i w podrobnym planie politycznym, i w obrębie obywateli, a także i w obrębie narodu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

nie o miejsce prezydenta w bankietach, czy w sposób gromadzić i jak widać, nie w sposób, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

narodu, który wyczerpał pokój, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Artykuł w sprawie Frontu Jedności Narodu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

### Jeżeli chcesz by w Polsce panowały:

- praworządność
- niezawisłość sądów
- zgodność praw z Konstytucją
- demokracja i socjalizm

### głosuj 20 stycznia na liście Frontu Jedności Narodu

Programowe przedsięwzięcia tow. Gomułka na VIII Plenum — wybór jego na pierwszego sekretarza — to celne i świadome nie tylko partii, ale całego narodu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

W tych warunkach, w których narodziła się idea, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Świadomość o tym, że przystąpienie do Frontu Jedności Narodu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Oddawanie obywateli, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Tyto spotkanie w Frontu Jedności Narodu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

### Odezwa do wszystkich członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w pow. kościańskim

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

### Front Jedności Narodu

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.

Wzrost powiatu, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa, a także i w obrębie państwa.



